

VII HME w Ła.

Złote i brązowe medale polskich płotkarek

W Monachium rozpoczęły się w sobotę VII Halowe Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. W pierwszym dniu wyłoniono mistrzów w pięciu konkurencjach. Plonem sobotniego startu Polaków są 2 medale — złoty Grażyna Rabsztynówna i brązowy Bożena Nowakowska. Zwycięstwo Grażyny Rabsztynówny odnotowane zostało w pięknym stylu. Polka prowadziła wyraźnie od startu do mety i jako jedyna uzyskała rezultat poniżej 8 sekund (7.96). W finale tej konkurencji biegły także pozostałe dwie nasze reprezentantki. Bożena Nowakowska wywalczyła brązowy medal (8.14), a Teresa Nowakowa zajęła 5 miejsce (8.44). Należy podkreślić, że Bożena Nowakowska dotychczas nie odnotowała takich sukcesów w konfrontacji z czołową zagranicą.

Na szczególne wyróżnienie w naszej ekipie za bardzo ambitną walkę zasłużyli biegacze, Ryszard Mądry na dystansie 400 m i Józef Ziubrak na dystansie 3.000 m, obaj awansowali do finałów. Gorzej niż oczekiwano wypadli tyżkarsze, a szczególnie trójskokowicze. Od tych ostatnich jako już od doświadczonych zawodników można wymagać, aby nie popełniali prostych błędów.

Zenon Nowosz w finale biegu na 60 m zajął 6 miejsce. Drugi nasz reprezentant w tej konkurencji Andrzej Świerczyński nie zakwalifikował się do finałowej szóstki, chociaż uzyskał podobny rezultat, jaki Nowoszowi dał miejsce w finale — 6.79 sek.

Pozostali nasi reprezentanci nie odnieśli tego dnia sukcesów. Obaj trójskokowicze zajęli ostatnie 8 i 9 miejsce. Niedysponowany jeszcze, po zacięciu pokarmowym, Andrzej Sontag uzyskał jedynie 16.16 m. Identyczny wynik osiągnął Eugeniusz Biskupski. Polak miał tylko 3 udane skoki. W jednym, minimalnie spalonym, skoczył w granicach 16.50. Klasą dla siebie był Wiktor Saniejew (ZSRR), który miał 3 skoki powyżej 17 m. Rezultat 17.10 dał mu złoty medal, przed Rumunem Corbu. Na uwagę zasługuje wysoka trzecia pozycja Francuza Lamitie.

W skoku o tyczce do ostatniej chwili pod znakiem zapytania stał udział w konkursie Romualda Murawskiego. Na treningu doznał on bowiem naciągnięcia mięśnia uda lewej nogi. Polak jednak wystartował. W konkursie zakończył swój udział na wysokości 5.20. Po zaliczeniu 5 m, opuścił wysokość 5.10. W pierwszym skoku na wysokość 5.20 poprzeczka spadła, gdy Murawski był już po jej drugiej stronie. Dwie następne próby były już mniej udane. Drugi z Polaków Wiesław Szkolnicki podobnie.

Dokończenie na str. 6

Pach mistrzem Polski w skokach

Około 10 tysięcy widzów było świadkami wielkiej sensacji w mistrzostwach Polski w skokach na Dulej Krokwi. Konkurs wygrał zdecydowanie 22-letni zawodnik Wisły Gwardii — Marek Pach, który odkrywcą i wychowawcą jest słynny reprezentant Polski i medalista olimpijski Franciszek Gąsienica - Gron.

Wobec słabej formy czołówek na szczyt skoków, Marek Pach uważano za jednego z kandydatów do czołowych miejsc, ale nikt nie mógł przewidzieć, że zdobędzie tytuł mistrza Polski.

Wyniki konkursu skoków: 1. Marek Pach (Wisła Gwardia) — 233.3 pkt. (106.5 i 106.8), 2. Stanisław Bobak (WKS Zakopane) — 225.9 (103.5 i 102.5), 3. Tadeusz Pawłusiak (BTS Włocławek) — 216.4 (106.0 i 94.5 m).

Muhammad Ali obronił tytuł

Zawodowy mistrz świata wagi ciężkiej Muhammad Ali obronił tytuł zwyciężając w V rundzie przez nokaut Belga Jeana-Pierre'a Coomana. Walka tych pięściarzy odbyła się w San Juan. (PAP)

Ocena wyników gospodarczych stycznia i połowy lutego

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 21 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzono wyniki gospodarcze stycznia i pierwszych tygodni lutego. Rząd — kierując się ustaleniami Biura Politycznego KC PZPR — powziął niezbędne decyzje dla zapewnienia pełnej i rytmicznej realizacji tegorocznego planu w następnych miesiącach.

Z danych przedstawionych przez Komisję Planowania, Ministerstwo Finansów i Główny Urząd Statystyczny wynika, że proces realizacji zadań w gospodarce przebiegał w początkowym okresie tego roku na ogół pomyślnie. Świadczy o tym utrzymanie wysokiego tempa produkcji przemysłowej, która wzrosła o 12,4 procent w stosunku do stycznia ubiegłego roku, to znaczy w stopniu wyższym niż założono w planie rocznym, a także zmniejszenie występującego zazwyczaj w tym okresie sezonowego spadku produkcji. Nastąpiło zwolnienie dynamiki

zatrudnienia i pewna poprawa relacji pomiędzy wzrostem produkcji a wypłatami z funduszu płac. Uzyskano wzrost wydajności pracy w przemyśle; jej udział w przyroście produkcji wyniósł 93,5 procent wobec 75,8 procent średnio w latach 1971—1975. Obok zjawisk pozytywnych wystąpiły jednak również napięcia i trudności. Na nich muszą zwrócić uwagę wszystkie ogniska zarządzania, a przede wszystkim kierownictwa przedsiębiorstw.

Realizację planów produkcyjnych w przemyśle utrudniła na początku roku niekorzystna sytuacja w energetyce i w transporcie, zwłaszcza na kolei. Spowodowały ją niesprzyjające warunki atmosferyczne, ale po części również przyczyny subiektywne. W energetyce wystąpiły na przykład zaniedbania w dostawach węgla brunatnego dla elektrowni „Konin”, „Pątnów” i „Adamów”, co spowodowało wówczas okresowe wyłączenia prądu. W transporcie nadal wiele do życzenia pozostawia dyscyplina ładunkowa. Po czyniono kroki zaradcze.

W przemyśle — na tle ogólnych dobrych wyników produkcyjnych i ekonomicznych — w niektórych zakładach uświadcznia się słaba dyscyplina realizacyjna. Rada Ministrów zobowiązała kierowników zainteresowanych resortów i zjednoczeń do energicznych działań dla nadrobienia powstałych z tego tytułu zaległości. W całym przemyśle konieczne jest utrzymanie w I kwartale takiej produkcji liczonej średnio na dobę, jaką osiągnięto w ostatnim kwartale zeszłego roku oraz zapewnienie rytmu

cznego spływu wytworzonych materiałów, surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych. Należy także zwiększyć skuteczność przedsięwzięć, które podjęto w tym roku w celu poprawy struktury produkcji i zdecydowanie zwiększyć w niej udział artykułów wytwarzanych na potrzeby rynku i eksportu.

Szeroko omówiono sprawy związane z problematyką rynkową. Rada Ministrów podkreśliła, że w zespole zagadnień, które przesądzą o prawidłowym wykonaniu tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych, ta sprawa ma znaczenie nie kluczowe, tym więcej, że utrzymuje się niezmiennie wysoka dy-

Dokończenie na str. 2

W Dzienniku Ustaw

Jednolity tekst Konstytucji PRL

Zgodnie z upoważnieniem ustawowym — przewodniczący Rady Państwa ustalił jednolity tekst Konstytucji PRL. Tekst ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw nr 7 z 21 lutego br.

W jednolitym tekście znalazły się zarówno zmiany w Konstytucji uchwalone przez Sejm 10 bm., jak i wcześniejsze poprawki do ustawy zasadniczej, uchwalone w poprzednich latach. (PAP)

Uchwała podjęta na III Plenum KC PZPR

Komitet Centralny PZPR przyjmuje referat Biura Politycznego wygłoszony przez I sekretarza KC, towarzysza Edwarda Gierka — „O pogłębienie patriotycznej jedności narodu, o umocnienie państwa i rozwój demokracji socjalistycznej” jako wytyczną określającą kierunek pracy partii, państwa, organizacji społecznych, zawodowych i młodzieżowych, instytucji oświatowych, wychowawczych i propagandowych w pracy nad dalszym kształtowaniem nowoczesnej, socjalistycznej świadomości państwowej narodu polskiego nad stałym umacnianiem państwa polskiego — podstawy siły i pomyślności rozwoju Ojczyzny, nad dalszym pogłębieniem patriotycznej jedności narodu w procesie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne do skonkretyzowania programu długofalowych zadań instancji, organizacji i członków partii w realizacji kierunków działania nakreślonych na III Plenum KC. Komitet Centralny zaleca wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym szerokie upowszechnienie i rozwinięcie dyskusji nad treściami Plenum w okresie kampanii wyborczej do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

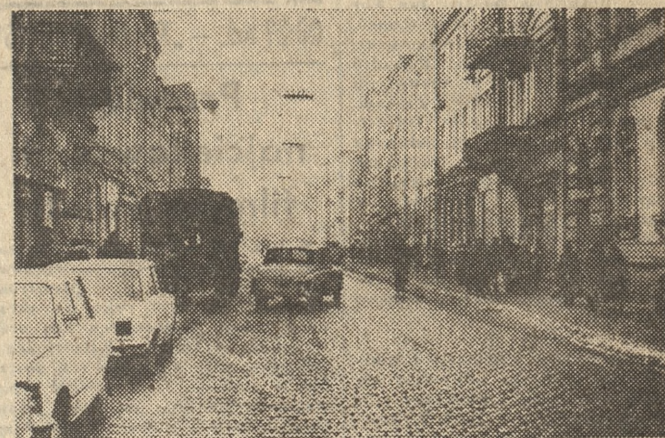
W Poznaniu

Konferencje sprawozdawcze organizacji młodzieżowych

Organizacje wchodzące w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej odbywają obecnie zjazdy i konferencje sprawozdawczo-wyborcze. Swoje konferencje mieli już członkowie ZMS i SZMW, a w sobotę, 21 bm., obradowali w Poznaniu studenci i harcerze.

Dobiegła końca pierwsza kadencja władz wojewódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich w Poznaniu, który od roku 1973 jest jedną organizacją studentów i młodych pracowników nauki. W II Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZW SZSP udział wzięli: sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawroński, prezydent Poznania — Władysław Słoboda, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, przewodniczący FSZMP — Józef Ścisławski, sekretarze komitetów uczelnianych PZPR, prorojektorzy, wy-

W śródmieściu Leszna



Ulica Słowiańska w Lesznie jest najbardziej ruchliwym miejskim traktem, łączącym dworzec kolejowy z wszystkimi fragmentami śródmieścia oraz nową dzielnicą mieszkaniową. Liczne sklepy przy tej ulicy powodują, że ruch tu jest spory w ciągu całego dnia, a znalezienie miejsca do zaparkowania samochodu staje się coraz trudniejszą sztuką. (tt)

Fot. — T. Talarczyk

Jutro rozpoczyna się XXV Zjazd KPZR

Moskwa wita delegatów i gości zagranicznych

Cała sobotnia prasa radziecka przyniosła na czołowych miejscach komunikat o piątkowym posiedzeniu Komitetu Centralnego KPZR, poświęconym rozpatrzeniu i zaopiniowaniu materiałów sprawozdawczych i programowych, które zostaną przedłożone delegatom XXV Zjazdu partii. Obradami plenum zakończono wielomiesięczne przygotowania do tego doniosłego wydarzenia w działalności przeszło 15-milionowej organizacji radzieckich komunistów i w życiu całego narodu.

Udekorowana świątecznie Moskwa wita serdecznie przybywających na zjazd delegatów i licznych zagranicznych gości. Jako jedni z pierwszych zjechali do stolicy ZSRR reprezentanci partyjnych organizacji z najeńszczyźniejszych regionów: Kraju Chabarowskiego-

Jutro o godz. 7.50 Telewizja Polska w programie I (kolor) oraz Polskie Radio w programach I i IV przeprowadzą transmisję z otwarcia obrad XXV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

go oraz obwodów Sachalińskiego i Magadańskiego.

Obecne są już także w Moskwie zaproszone na zjazd delegacje komunistów i robotniczych partii z wielu krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

W ostatnich dniach, poprzedzających XXV Zjazd odbywają się uroczyste spotkania ludności z terenami ruchu rewolucyjnego, odslanianie są tablice pamiątkowe i pomniki w miejscach historycznych wydarzeń, związanych z dziejami partii, otwierają się wystawy ukazujące jej wielki wkład w rozwój budownictwa komunistycznego w ZSRR, umocnienie socjalistycznej wspólnoty, w walce o pokój i postęp społeczny w świecie.

W miejscowości Szuszeńskie, we wschodniej Syberii, gdzie w latach 1897 — 1900 przebywał na zesłaniu Włodzimierz Lenin, wzniesiony został monumentalny pomnik ku czci wodza Rewolucji Październikowej i twórcy radzieckiego państwa.

W Centralnym Muzeum Rewolucji ZSRR w Moskwie udostępniono zwiedzającym nową, wielką ekspozycję „Partia — rozum, honor i sumienie naszej epoki”.

Nadal, ze wszystkich stron Kraju Rad napływają meldunki o pomyślnej realizacji dodatkowych zobowiązań produkcyjnych i społecznych, podjętych przez miliony mieszkańców ZSRR dla uczczenia XXV Zjazdu KPZR. Dzięki przedzjazdowemu czynowi gospodarkę narodową otrzymała znaczne ponadplanowe ilości węgla, rudy żelaza, ropy naftowej, gazu, samochodów i różnych maszyn, jak również artykułów powszechnego użytku.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie w Belwederze

Uznanie dla ORMO-wców

W 30 rocznicę powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, kilkudziesięciu najbardziej zasłużonych członków tej organizacji z całego kraju zostało udekorowanych w Belwederze wysokimi odznaczeniami państwowymi. M.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Edward Kędziński — członek Woj. Sztabu ORMO — w Poznaniu.

Przybyłych na uroczystość powitał przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Następnie odbyła się dekoracja, której dokonali: Henryk Jabłoński i Władysław Kruczek.

W imieniu odznaczonych podziękował Stanisław Szczygalski — dyrektor Technikum Budowlanego i komendant miejskiej ORMO w Krakowie.

W uroczystości udział wzięli: Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Jerzy Łukaszewicz, Zdzisław Kurowski, członkowie Rady Państwa, wicepremier — Alojzy Karkoszka. PAP

Dzisiaj plenarna sesja OK FJN

Dzisiaj odbędzie się w Warszawie plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcona omówieniu zadań FJN w kampanii wyborczej do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

Od 14 bm. odbywały się w Kaliskim imprezy i spotkania związane z 30 rocznicą powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. W sobotę — 21 bm. — w Kaliszu oraz w innych miastach i gminach odbywały się spotkania aktywni ORMO z władzami politycznymi i administracyjnymi województwa.

Uroczysty charakter nadano dekoracji najbardziej zasłużonych działaczy ORMO podczas spotkania w KW PZPR w Kaliszu. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zbigniew Brygidowicz, Stanisław Dołata, Jan Furmaniak, Jan Kędzia, Józef Kopeć, Leon Krata, Karol Królikiewicz, Tadeusz Szumankiewicz. Ponadto wręczono 13 złotych, 21 srebrnych i 13 brązowych Krzyży Zasługi. Kilkunastu zasłużonych ORMO-owców odznaczono m. in. odznaką m. „Zasłużonego Działacza ORMO”. Wręczono także srebrne i brązowe odznaki „Za zasługi w obronie porządku publicznego”. Wieczorem w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego odbyła się akademicka wystawa Zespołu Artystycznego Ślaskiego Okręgu Wojskowego. (PAP)

W wszystkich miastach i gminach woj. pilskiego odbywają się obecnie uroczystości związane z 30 rocznicą utworzenia ORMO, podczas których przodującym członkom tej organizacji wręczane są odznaczenia. Wojewódzka Akademia odbyła się wczoraj w sali widowiskowej Wojewódzkiego Domu Kultury. Przybyli na nią aktywiści reprezentujący wszystkie jednostki z terenu Ziemi Nadnoteckiej oraz przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych. Podczas akademii Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zygmunt Chlebowski, Leon Gapiński, Michał Gospodarek, Henryk Janowski, Wacław Łucki, Zdzisław Szaryński, Jan Szatkowski i Władysław Wysocki. Ponadto wręczono 32 złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, medale „Za zasługi dla obronności kraju”, „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”, „W służbie narodu” oraz odznaczenia organizacji młodzieżowych. Ogłoszono również wyniki konkursu plastycznego „Ormo-wiec — przyjacielem dziecka”. W drugiej części odbył się koncert w wykonaniu Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Z okazji rocznicy utworzenia ORMO jednostki tej organizacji otrzymują sztandary ufundowane przez społeczeństwo. Przed kilkoma dniami sztandary wręczono ORMO-owcom z Jastrowia, w minioną sobotę otrzymała go jednostka z Krajenki. (zr)

Konferencje sprawozdawcze

Dokończenie ze str. 1

nego wychowania studentów, doskonaleniu metod i form edukacji kulturalnej, rozwoju samorządności studenckiej, a także na dalszej poprawie warunków bytowych, zdrowotnych i turystyczno-rekreacyjnych poznających środowiska studenckiego.

Na Konferencji wybrano no wy Zarząd Wojewódzki SZSP, którego przewodniczącym został Jacek Zientarski. (gra)

Działalność Chorągwi Wielkopolskiej ZHP w ciągu minionych dwóch lat zmierzała do umocnienia roli harcerstwa we wszystkich ogniwach istniejących przy szkołach podstawowych i średnich. Upowszechniano wiedzę obojczy, kształtowano aktywne postawy, rozwijano zamiłowanie do rzetelnej nauki i zdobywania wiedzy. Członkom organizacji wpajano przekonanie, że poważne traktowanie nauki jest spełnieniem patriotycznego obowiązku wobec ojczyzny. Wiele mówiono o tych sprawach na sobotniej VII Konferencji. Sprawozdawczo-Wyborczej ZHP, zarówno w refera-

LOGODA

Zachmurzenie małe, tylko miejscami, głównie na północy, przejściowo duże. Rano mgły, które lokalnie mogą utrzymywać się przez cały dzień. Temperatura maksymalna od 0 na północy i 6 w centrum do 8 miejscami na południu. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Doniosła rola w umacnianiu zasad demokracji socjalistycznej

Organizacja różnorodnych form życia społecznego; podejmowanie spraw wychowawczych młodego pokolenia w osiedlach miejskich i środowisku wiejskim; inspirowanie prac ludności dla swego miasta czy wsi, a także ogólnospo-

Od 27 bm. — „Konfrontacje 75”

Przegląd najciekawszych filmów świata

27 bm. rozpocznie się w Warszawie doroczny przegląd najciekawszych filmów świata — „Konfrontacje 75”. W tym roku na ekranach pięciu stołecznych kin oraz w Łodzi, Krakowie, Katowicach i Gdańsku zaprezentowanych zostanie 16 pozycji. Jako nowość wprowadzone zostaną ponadto „małe konfrontacje”, które stanowią będą wybór filmów wyłonionych z całego zestawu i odbędą się w siedzibach nowych województw i dużych ośrodkach przemysłowych — w Płocku, Siedlcach, Koninie, Tarnobrzegu.

„Konfrontacje 75” zainauguruje głośne dzieło Akira Kurosawy, które zdobyło główną nagrodę na MFF w Moskwie — „Dersu Uzala”. Z polskiej twórczości znajdzie się w programie przegląd „Skazany” Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego i nie wyświetlana dotychczas „Partita na instrument drewniany” reż. Janusza Zaorskiego wg. sztuki Stanisława Grochowiaka.

Wszystkie filmy objęte programem przeglądu wejdą do tegorocznego repertuaru naszych kin. PAP

„Toto-Lotek”

I losowanie

8, 11, 21, 38, 39, 49 (1)

II losowanie

15, 19, 21, 31, 36, 41

Banderola 954642

„Koziołki”

I losowanie

2, 15, 19, 21, 24 (37)

II losowanie

10, 14, 18, 26, 45 (48)

Banderola 15294

cie wygłoszonym przez komendanta Chorągwi Poznańskiej hm. Ryszarda Wosińskiego jak i w dyskusji. Mówiono również o potrzebie uaktywnienia działalności w zbiorach szkół gminnych i w szkołach ponadpodstawowych. Rozwijać się będzie harcerska działalność w miejscu zamieszkania. W trosce o stałe podnoszenie wiedzy i umiejętności kadry instruktorskiej zwiększono liczbę obozów szkoleniowych, otwarto Szkołę Aktywności Harcerskiej w Kiekrzu.

Pełnomocnik Głównej Kwatery ZHP hm. Wojciech Nowotny wysoko ocenił inicjatywę wielkopolskiego harcerstwa zwłaszcza takie, jak: powołanie Młodzieżowego Studium Marksizmu-Leninizmu dla młodzieży szkół średnich, klubów wiedzy społeczno-politycznej, udział w akcjach „Bieszczyady”, „Kielce 75”, Zagospodarowanie szlaku Piastowskiego oraz budowę skansenów nad jeziorem Lednickim. Natomiast kurator Jan Bartko wiak pozytywnie ocenił współpracę ZHP z władzami oświatowymi.

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Gałgan podziękował harcerzom wielkopolskim za dotychczasowe wyniki pracy.

Na konferencji wybrano delegatów na Krajowy Kongres Młodzieży Polskiej. (bg)

lecznych akcji jak gromadzenie środków na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, konkursy na najbardziej gospodarnie miasteczko i gminę lub zadrzewianie kraju; organizowanie spotkań z postaciami i radnymi — oto najbardziej znane przykłady codziennej działalności Frontu Jedności Narodu, z którymi obywateli styka się najczęściej i bezpośrednio.

W naszym systemie polityczno-ustrojowym Front Jedności Narodu spełnia ważną rolę w umacnianiu zasad demokracji socjalistycznej, we włączaniu jak najszerszych rzesz społeczeństwa do udziału we współzrządzeniu krajem, w pobudzaniu społecznej aktywności mieszkańców miast i wsi, w kształtowaniu postaw obywatelskich. Jest on wspólną platformą działania członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych, wszystkich obywateli — w pracy dla rozwoju kraju i pomnażaniu jego dorobku. Stąd też za sadnicze znaczenie ma pogłębianie i rozwijanie działalności komitetów FJN w mieście i na wsi.

Organ samorządowy mieszkańców miast i wsi są podstawowymi ogniwami terenowymi FJN. Praktyka uczy, że rozwiązywanie codziennych spraw mieszkańców, reprezentacja ich interesów są skuteczniejsze, jeżeli wezmą oni własne sprawy w swe ręce, jeżeli stworzy się lepsze warunki dla inicjatywy i pracy społecznej. Temu celowi służy również coraz bardziej rozszerzające się współdziałanie terenowych ogniw frontu z organami przedstawicielskimi — radami narodowymi, samorządami robotniczymi w zakładach pracy, związkami zawodowymi.

Polityczną podstawą działalności frontu jest współdziałanie PZPR i stronnictw politycznych — ZSL i SD. Zasada ta potwierdzona została w podstawowym akcie prawnym naszego państwa — Konstytucji PRL. Znajduje też ona konkretny wyraz w wszystkich sferach działalności frontu, a zwłaszcza — w naszym systemie wyborczym.

Ordynacja wyborcza stanowi, że wybory odbywają się w oparciu o program Frontu Jedności Narodu, który jest wyrazem wspólnych dążeń i patriotycznej postawy Polaków, ich stosunku do interesów narodu i socjalistycznego państwa. Przewodnią siłą ideową tego ogólnonarodowego programu jest PZPR, a polityczną platformą — jej współdziałanie z bratnimi stronnictwami. Stąd też wybory odbywają się na podstawie wspólnych list frontu, a kandydatów zgłaszają organizacje polityczne, zawodowe i spółdzielcze oraz masowe organizacje społeczne, realizujące wspólny program frontu.

A. Cunhal w Bulgarii

Sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej — A. Cunhal, przebywający obecnie w Bulgarii na zaproszenie KC BPK, spotkał się w sobotę z I sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, T. Ziolkowem.

Rozmowy cypryjskie

Na zakończenie pięciodniowych rozmów w sprawie Cypru w Wiedniu, którym patronował sekretarz gen. ONZ K. Waldheim, przywódcy Greków i Turków cypryjskich — G. Kleridis i R. Denktasz przyjechali wspólne oświadczenie, w którym zapowiedzieli, że w ciągu najbliższych sześciu tygodni obie strony przedstawią na piśmie propozycje dotyczące terytorialnych i konstytucyjnych rozwiązań problemu cypryjskiego.

Odmowa władz ChRL

Chińskie MSZ odmówiło zgody na wyjazd pracowników ambasady ZSRW w ChRL do Harbinu, Tchieniu, Sienjangu i Czangczunu w celu złożenia — w związku z dniem Armii Radzieckiej — wień-

Wyrazem tych podstawowych zasad jest też struktura FJN. Naczelnym organem jest Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu powoływany spośród przedstawicieli centralnych i terenowych instancji PZPR, ZSL, SD, związków zawodowych, organizacji społecznych, młodzieżowych itp. Ogólnopolski Komitet FJN wybiera ze swego grona Prezydium i Sekretariat. Wśród członków OK FJN znajdują się wybitni działacze polityczni, społeczni, naukowcy, działacze kultury. (PAP)

Z kalendarza wyborczego

Kandydaci na posłów i radnych

Jak wynika z kalendarza wyborczego do 25 bm. zakończone zostanie zgłaszanie list kandydatów na posłów i radnych WRN oraz złożenie przez nich oświadczeń o zgodzie na kandydowanie. Dane o kandydatach powinny zostać ogłoszone najpóźniej 1 marca.

Zgodnie z ordynacją wyborczą — listy kandydatów ustalać właściwe komitety FJN stopnia wojewódzkiego — odrębnie dla każdego okręgu. W najbliższych dniach odbędą się posiedzenia komitetów FJN poświęcone tym sprawom.

W myśl prawa wyborczego, liczba kandydatów na listy powinna przewyższać liczbę mandatów przypadających na dany okręg wyborczy, nie więcej jednak niż o połowę.

Na 460 miejsc w Sejmie kandydować będzie na listach FJN 631 osób, reprezentantów całego społeczeństwa. Do WRN wybranych będzie 21 marca 6.740 radnych spośród około 9 000 kandydatów.

Kandydować można w dowolnym okręgu wyborczym, niezależnie od miejsca zamieszkania. Na posła lub do tej samej rady narodowej można kandydować tylko w jednym okręgu. Znosząc niezasadzone różnice między regulacją prawną wyborów do Sejmu i do rad narodowych — obecna ordynacja m. in. przewiduje, że nie tylko — jak dotychczas wybór posła, ale również i radnego wymaga uzyskania więcej niż połowy głosów. Dodajmy, że kandydat na posła musi mieć ukończonych 21 lat. (PAP)

ców na grobach żołnierzy radzieckich, poległych w walkach przeciwko imperializmowi i reakcji, o wyzwolenie Chin.

Decyzja rządu USA

Dziennik „New York Times”, powołując się na oficjalne oświadczenia w Departamencie Stanu, poinformował, że rząd USA udzielił pozwolenia towarzystwu naftowemu „Gulf Oil” i towarzystwu lotniczemu „Boeing” na wznowienie normalnych stosunków z Angolą. Decyzja ta — pisze dziennik — świadczy o ważnej zmianie w polityce USA i może być traktowana jako pierwszy krok w kierunku nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem MPLA.

krótko

mu „Gulf Oil” i towarzystwu lotniczemu „Boeing” na wznowienie normalnych stosunków z Angolą. Decyzja ta — pisze dziennik — świadczy o ważnej zmianie w polityce USA i może być traktowana jako pierwszy krok w kierunku nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem MPLA.

12 grudnia wybory w Argentynie

W piątek wieczorem argentyńskie radio i telewizja podały krótkie oświadczenie rządowe, iż wybory prezydenckie odbędą się 12

Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

namika sprzedaży detalicznej, mająca źródło w rosnących systematycznie przychodach pieniężnych ludności. Dynamika ta wyniosła w styczniu 14,2 procent przy założonym wzroście na I kwartał o 9,4 procent. Zaopatrzenie rynku w mięso, drób i przetwory zwierząt było w styczniu w porównaniu do podobnego okresu zeszłego roku o około 17 procent, w Jaja — o ponad 28 procent, a w przetworach mleczarskich — o około 3 procent. Nieco mniejsze niż przed rokiem były natomiast dostawy ryb i przetworów rybnych. Oceenia się, że zaopatrzenie w masowe artykuły spożywcze, jak cukier, sól, mąka i kasza było zadowalające. W grupie towarów przemysłowych popyt na niektóre towary, a głównie na meble, określone artykuły radiowo-telewizyjne, wyroby ze szkła i ceramiki oraz pewne wyroby odzieżowe nadal przewyższał podaż, choć dostawy tych artykułów zwiększyły się w styczniu w granicach 15—20 procent.

W tej sytuacji niezbędne jest aby producenci oprócz zwiększenia dostaw artykułów poszukiwanych na rynku bez względu na terminowość wywiozły się z umów asortymentowych uzgodnionych z handlem. Działaniom produkcyjnym podejmowanym z myślą o wzmocnieniu równowagi na rynku musi towarzyszyć dbałość o zachowanie należytej dyscypliny finansowej. Jeśli chodzi o racjonalizację zatrudnienia, to w odróżnieniu od przemysłu, gdzie nastąpiła w tej mierze poprawa, nadal utrzymuje się niekorzystna sytuacja w budownictwie i w niektórych działach pozaprodukcyjnych. Interesy rynku, a więc konsumenta, wymagają także skrupulatnego przestrzegania ustaleń natury organizacyjnej, m. in. zarządzenia prezesa Rady Ministrów, które ogranicza pozarynkową sprzedaż niektórych towarów, cieszących się dużym popytem ludności. W kilku województwach, a wśród nich w gdańskim, jeleniogórskim, krosieńskim i tarnobrzeskim nadal wydaje się różnym instytucjom i jednostkom gospodarki uspołecznionej zbyt dużo zezwoleń na zakup artykułów rynkowych. Musi to ulec zmianie.

Problemem dużej wagi jest działalność w sferze handlu zagranicznego. Rada Ministrów zalecała zaostreżenie kontroli realizacji ustalonych w planie dostaw na eksport oraz przestrzegania przyjętych limitów dewizowych. Podkreślono, iż wszystkie resorty muszą konsekwentnie przestrzegać zasad, w myśl których potrzeby importowe poszczególnych pionów gospodarki mogą być zaspokajane w drodze wygosparowania przez nie odpowiadających środków z tytułu eksportu własnych produktów.

Omiawiając następną sytuację w rolnictwie Rada Ministrów uznała za najistotniejsze: podjęcie dalszych skutecznych przedsięwzięć na rzecz poprawy tendencji hodewanych przez pełne wykorzystanie rezerw paszowych i racjonalne gospodarowanie posiadanymi zasobami pasz, a także należyte przygotowanie rolnictwa i współdziałanie

grudnia br. Jednocześnie stwierdza ono, że przed tą datą powinna się zebrać parlament, aby chwalić zmiany w konstytucji. Jedną z ważniejszych proponowanych przez panią Peron poprawek było przedłużenie kadencji prezydenta z 4 do 6 lat.

Azyl dla działacza z Chile

Sewedzkie MSZ poinformowało, że rząd szwedzki udzielił azylu politycznego N. Gutierrezowi, chilijskiemu działaczowi lewicy, jednemu z przywódców „ruchu lewicy rewolucyjnej”.

Wypadek kolejowy

W meksykańskiej wiosce Pitiqui to doszło do tragicznego w skutkach wypadku na przejeździe kolejowym. Pociąg pędzący „el Rapido” wpadł na autobus komunikacji dalekobieżnej, pełen pasażerów. W piątek władze poinformowały, że 36 osób zginęło na miejscu, a 75 odniosło obrażenia. Ekipy ratunkowe przez całą noc starały się uwolnić ludzi, uwiecznionych we wrakach wagonów. Istnieje obawa, że liczba ofiar śmiertelnych może jeszcze wzrosnąć.

jących pionów gospodarki do intensywnych prac polowych. Rozpatrzone także przebieg realizacji tegorocznych zadań inwestycyjnych. Zalecono dalsze wzmocnienie dyscypliny oraz maksymalną koncentrację potencjału wykonawczego na obiektach oddawanych do użytku w tym roku.

Rada Ministrów podkreśliła ponownie, że zasadnicze znaczenie dla prawidłowego wykonania bieżącego planu mają działania, podejmowane obecnie w gospodarce zgodnie z decyzjami II Plenum KC PZPR i wynikającego z nich programu Rady Ministrów, a służące powszechnemu wykozystaniu rezerw. Powinny one doprowadzić do wydajnej poprawy efektywności gospodarowania i jakości pracy. PAP

Plenum NK stronnictwa

Udział ZSL w kampanii wyborczej

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W toku obrad omówiono sprawy związane z udziałem ZSL w kampanii wyborczej do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych oraz zadania wiejskich kół i gminnych komitetów stronnictwa, dotyczące wykorzystywania rezerw w produkcji rolnej.

Na plenum omówiono i zatwierdzono listę kandydatów z ramienia ZSL na posłów do Sejmu VII kadencji. W przyjętej uchwale zobowiązano członków, koła i instancje stronnictwa do popularyzowania platformy wyborczej FJN oraz kandydatów FJN na posłów i radnych WRN oraz aktywnego udziału w kampanii wyborczej. PAP

Pracowita niedziela w Koninie

Poparcie dla idei integracji ruchu młodzieżowego

Ponad 650 osób stanęło wczoraj do pracy we wszystkich wydziałach i stanowiskach roboczych w Koninskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego w Koninie. Z inicjatywy Zarządu Zakładowego ZMS dzień ten przeznaczono w ramach tzw. „dyktatorskiej” niedzieli — na powszechny czyn produkcyjny dla poparcia idei integracji ruchu młodzieżowego. Pracowało nie tylko 350 ZMS-owców, lecz i przedstawiciele starszej części załogi. Obok normalnych zadań produkcyjnych wykonano również wiele czynności dodatkowych; przygotowano m. in. złom wadliwy dla potrzeb odlewni.

Do godziny 13 wyprodukowano wyroby wartości ponad pół miliona złotych; jak spodziewają się organizatorzy czynu, po rozliczeniu produkcji w toku i innych, wartość ta przekroczy milion złotych. Obok efektów czysto produkcyjnych „dyktatorska” niedziela uczy młodych współgospodarstwa zakładem — wszystkie kierownice stanowiska w tym dniu objeli ZMS-owcy, podczas gdy etatowo kierownictwo zakładu służyło głosem doradczym. Do młodzieżowego kierownictwa wpłynęło m. in. kilkanaście wniosków, które zostały kolegiennie, prawomocnie rozpatrzone.

W KZN-ach tego rodzaju czyn produkcyjny odbył się już po raz czwarty w ciągu ostatnich dwóch lat. Tym razem dla jego uczestników dołątkową atrakcją stanowiło 50 nagród rzeczowych, ufundowanych przez Zarząd Zakładowy ZMS, rozlosowanych po zakończeniu pracy. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029. H-17

Twórcza kontynuacja dotychczasowej polityki społeczno-gospodarczej

O rządowym programie realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR
mówi rzecznik prasowy rządu — W. Janiurek

VII Zjazd PZPR określił tempo, kierunki i proporcje naszego dalszego rozwoju gospodarczego — do 1980 roku. Traktując całe 10-lecie (1971 — 1980), jako jeden spójny okres rozwojowy, Zjazd uchwalił kontynuację dotychczasowej, zapoczątkowanej na VI Zjeździe polityki społeczno-gospodarczej. Nie będzie to jednak kontynuacja prosta, lecz charakteryzująca się twórczą modyfikacją szeregu założeń, a przede wszystkim — zwróceniem głównej uwagi na przemianę jakościową. Wymagają tego zarówno odmienne warunki, w jakich będziemy żyć i pracować w obecnym 5-leciu jak i potrzeby społeczne i ekonomiczne. Na pierwszy plan wysuwa się więc problem znacznego wzrostu efektywności gospodarowania, jako podstawy sukcesywnego polepszania sytuacji materialnej narodu.

W początkach lutego br. opracowany został rządowy program realizacji Uchwały VII Zjazdu. PAP rozmawia na ten temat z rzecznikiem prasowym rządu — wiceministrem Włodzimierzem Janiurem.

— Co zawiera ten ważny dokument? Jakie zagadnienia uznano za najważniejsze w pierwszym etapie?

— Chciałbym od razu powiedzieć, że program ten nie obejmuje, bo nie mógł tego uczynić, całego 5-lecia. Koncentruje się na roku bieżącym i częściowo 1977. Później rząd przystąpi do prac nad dalszym programem, dotyczącym lat następnych. Jest to rozwiązanie słuszne, albowiem oparte na znajomości obecnych realiów oraz istniejących warunków wewnętrznych i zewnętrznych. Program jest podzielony na kilka podstawowych rozdziałów odpowiadających określonym grupom problemowym. Pierwszy z nich mówi o społecznych aspektach rozwoju, a więc o placach, świadczeniach społecznych i warunkach pracy, o handlu i usługach dla ludności miast i wsi, o budownictwie oraz gospodarce mieszkaniowej i komunalnej, wreszcie — o opiece zdrowotnej i ochronie środowiska naturalnego.

Każda z tych dziedzin znajduje swoje odpowiedniki w poszczególnych zadaniach zawartych w programie. I tak — dla przykładu, rząd rozpatrzy wnioski zmierzające do zapewnienia, w ramach planowanego wzrostu płac realnych, zwiększenia dochodów ludzi najniższ zarabiających. Przypomnę, że na ten rok zakłada się podniesienie realnych płac przeciętnie o 3,5 procent. Jest rzeczą naturalną, iż na plan pierwszy wysuwa się zadanie dalszej poprawy warunków bytowych pracowników najmniej sytuowanych. Równie istotne jest polepszenie sytuacji życiowej rencistów i emerytów (zwłaszcza tzw. starego portfela), łącznie z rozwinięciem różnych form opieki nad nimi, a także nad inwalidami i kombatantami. W tych sprawach opracowany będzie harmonogram działania aż do 1980 roku. Oczywiście, rozmiary tych działań zależą całkowicie od tego w jakim tempie będzie rosła społeczna wydajność pracy i efektywność gospodarowania.

Wszystkich pracujących oraz ich rodzin, zwłaszcza wielodzietnych, dotyczyć będą przygotowywane przez odpowiednie resorty projekty planów rozwoju usług społecznych, m. in. związanych z wypoczynkiem, a także projekty polepszenia opieki nad matką i dzieckiem oraz warunków pracy kobiet czynnych zawodowo.

Z myślą o ułatwieniu codziennych zajęć domowych, rząd rozpatrzy sprawy udoskonalenia systemu zarządzania w handlu i podniesienia poziomu obsługi klientów, a także problem szybszego niż dotychczas rozwoju usług dla obywateli. W grę wchodzi m. in. zmiany organizacyjne w handlu, zmodyfikowanie zasad finansowych obowiązujących w tym dziale gospodarki, unowocześnienie jego bazy materialno-technicznej, jak również wydanie rozwiniecie usług związanych z zagospodarowaniem i wyposażeniem mieszkań, motoryzacji, pralniczych i innych, na które istnieje duży a niezaspokojony popyt.

Należy oczekiwać, iż zapadną również decyzje sprzyjające podnoszeniu jakości, estetyki i funkcjonalności budowlanych domów i osiedli, a także zmierzające do usprawnienia komunikacji w miastach. Ważne miejsce w konstruowanych planach zajmą kroki, mające na celu poprawę świadomości zdrowotnych oraz skutecz-

niejszą ochronę środowiska naturalnego człowieka.

— Jakie problemy wysuwają się na czoło w przemyśle, budownictwie, transporcie i innych działach gospodarki?

— Nie sposób wymienić tu wszystkich zadań ujętych w programie rządowym. Wydaje się, że godne podkreślenia jest opracowanie — na podstawie Uchwały VII Zjazdu — wytycznych, a następnie konkretnych planów resortowych, idących w kierunku uzyskania po prawy jakości wyrobów przemysłowych i szybszego zwiększenia dostaw tych towarów, które są najbardziej poszukiwane na rynku wewnętrznym i w eksporcie. Temu właśnie celowi służyć będzie rozbudowa bazy kooperacyjnej przemysłu elektromaszynowego i przemysłu meblarskiego. Bardzo dużo uwagi poświęci rząd rozwojowi produkcji dla potrzeb rolnictwa i w ogóle gospodarki żywnościowej.

Jeśli idzie o budownictwo i inwestycje, a także inne płaszczyzny gospodarczej działalności, pracom rządu przyswieca cel następujący: osiągnięcie takiego wzrostu efektywności, dyscypliny i racjonalizmu w postępowaniu, który pozwoliłby na wcześniejsze kończenie wznoszonych bądź modernizowanych obiektów, a co za tym idzie — na szybsze uzyskiwanie projektowanych zdolności wytwórczych. Tej idei podporządkowane będą wszelkie analizy i precyzowane na ich podstawie wnioski.

Rząd zajmie się zagadnieniami rozwoju i unowocześnienia transportu towarowego i pasażerskiego, łączności, a także energetyki.

Wszystkim tym przedsięwzięciom, podejmowanym w kraju, będzie towarzyszyło rozszerzenie współpracy gospodarczej Polski ze światem, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

Odrębną część programu tworzą sprawy rolnictwa, do rozwoju którego przykładają się ogromną wagę. Na czoło wysuwa się przy tym kontynuowanie działań na rzecz prawidłowego gospodarowania ziemią. Przygotowane zostały za sady przejmowania i przekazywania żle wykorzystywanych gruntów innym użytkownikom w celu odpowiedniego zagospodarowania. Kolejne problemy rolnictwa, którym zajmie się rząd, sprowadzają się do zapewnienia wzrostu produkcji zbóż i pasz oraz racjonalnego spożytkowania rezerw paszowych, dalej — rozwoju materialnej bazy rolnictwa i udzielania pomocy zespołowym formom produkcji rolnej. Doskonale będą zasady kontraktacji i skupu. Sporo uwagi poświęca się rozbudowie i poprawie jakości usług produkcyjnych i społecznych dla rolników, a także rozwojowi infrastruktury na wsi (energia, woda, budownictwo, oświata rolnicza, itd.). Równoległe dokonywane będą systematyczne oceny i analizy obejmujące kształtowanie się produkcji i dostaw na rynek artykułów żywnościowych oraz postępy w wykonywaniu programu racjonalizacji wyżywienia ludności. Formulowane będą odpowiednie wnioski.

— Podniesienie efektywności i jakości gospodarowania uznane zostało na VII Zjeździe za zadanie kluczowe. Co za-

mierza się zrobić na tym polu?

— Przede wszystkim chodzi o sprawną realizację Uchwały II Plenum KC, dotyczącej powszechnego wykorzystania rezerw w gospodarce narodowej. Rząd ustalił już zasady i tryb opracowania programów wykorzystania rezerw w zakładach pracy oraz ich ogólnych nadzórach, w gminach, województwach i ministerstwach, a także zasady koordynacji i kontroli wcielania tych programów w życie na wszystkich szczeblach zarządzania. Podjęta 30 stycznia br. uchwała Rady Ministrów określa dokładnie zadania w tej dziedzinie, łącznie z zaleceniami dla każdego pionu gospodarki. Mniej więcej co 2 miesiące będzie się sprawdzać jak postawienia te są wykonywane.

Ważne miejsce w pracach rządu będzie nadal zajmowało usprawnianie systemu ekonomiczno-finansowego w przemyśle i budownictwie. Cel tych prac polega na zapewnieniu prawidłowych relacji ekonomicznych w przedsiębiorstwach, doskonaleniu zasad wynagradzania, pełniejszym wykorzystaniu potencjału produkcyjnego oraz zaplecza techniczno-badawczego, lepszemu gospodarowaniu pracą ludzką, materiałami i surowcami, wreszcie — na wzmocnieniu kontrolnej funkcji organów bankowych i finansowych, a także ogólnej dyscypliny wykonywania planów. Jednocześnie metody i styl pracy organów centralnych i terenowych będą coraz lepiej dostosowywane do nowego systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw.

Rządowy program realizacji Uchwały VII Zjazdu partii zawiera również zadania sięgające w sferę nauki i techniki, a także oświaty i kultury.

Przygotowany harmonogram rządu ustala dla każdego tematu dokładną datę realizacji oraz określa, który resort odpowiada za sporządzenie danej analizy czy informacji. Poszczególne prace będą nadzorować wiceprezisi Rady Ministrów.

Rozmawiał:

TADEUSZ SAPOCINSKI

Nie zawsze na linii

Mądry Polak po pożarze?

Jest coś niepokojącego w lekkomyślności, beznamiętności i wręcz karygodnym niedbalstwie ludzi, których postawa w konsekwencji doprowadza do powstawania pożarów. Ostatnie dwa duże pożary — niedawno wybudowanego gościnnia w Iwnie przy trasie E-8 i magazynu hodowli buraka cukrowego w Poznaniu — których pastwą padł majątek narodowy wartości kilkudziesięciu milionów złotych, były klasycznymi przykładami alarmującego niedbalstwa. Jak można będąc przy zdrowych zmysłach spać w bezpiecznym sypialni w bezpośrednim sąsiedztwie, w styku niemal, z trzcinową strzechą? Jak można nie zareagować na widok takiej beznadziejnej głupek? Jak można tolerować usterki czy wady instalacji elektrycznej w magazynie, gdzie znajduje się łatwopalny materiał siewny wartości wielu milionów złotych?

Bezmyślność, głupota, niedbalstwo czy wręcz lekkomyślność są zjawiskami ujemnymi i niepożądanymi nawet wówczas, gdy mamy z nimi do czynienia w sferze prywatnej, osobistej, jednostkowej. Jeżeli ktoś jest głupi czy lekkomyślny na swój prywatny rachunek, to przede wszystkim on ponosi tego konsekwencje. Ale nawet wówczas jego postawa nie jest społeczeństwu obojętna. Jest to bowiem postawa, której konsekwencje ponosi

Kiedy planowano i przygotowywano pamiętną operację głównych sił Armii Radzieckiej znad Wisły ku Odrze, mającą w początkach 1945 roku inaugurować finalną już kampanię wojny przeciwko Trzeciej Rzeszy, Poznań był traktowany jako szczególnie ważny koordynat tych ofensywnych działań. Pierwsza faza strategicznego natarcia 1 Frontu Białoruskiego — centralnego dla wszystkich radzieckich grupowań uderzeniowych zaangażowanych pomiędzy Bałtykiem a Karpatami, dowodzonego przez zastępcę wodza naczelnego marszałka Georgija Żukowa — określona została jako operacja warszawsko-poznańska. Znaczenie kierunku poznańskiego, będącego perspektywnie berlińskim, wpływało też na planowanie operacji sąsiednich frontów.

Skoro zaś tylko zostały przedterminowo zrealizowane cele operacji poznańskiej, marszałek Żukow zaczął ponaglać swe wojska do dalszego przyspieszenia realizacji etapu poznańskiego. Przy tym — jak wynika z ujawnionych w ostatnich latach szczegółowych rozkazów i dyrektyw tego wybitnego stratega — bynajmniej nie od razu przedkładał sięgnięcie po Odrę nad rozstrzygnięcie walki o Poznań. Dążył do jak najszybszego wyzwolenia Poznania, skazanego w koncepcjach sztabowców Hitlera na los kluczowej twierdzy przedpoła Berlina. Dążył do jego opanowania nim przeciwnik, zaskoczony tempem i poznańskim kierunkiem styczniowego natarcia, nie zdolał wykonać wyroku na to miasto.

Jeszcze nocą na 19 stycznia 1945 roku — kiedy w Berlinie dopiero zdano sobie sprawę iż „celem radzieckiego klina pancernego, przebijającego się obok Łodzi jest Poznań” — 1 armia pancerna gwardii gen. Michaiła Katukowa, która stanowiła ów klin i jej oddziały awangardowe docierały właśnie pod Uniejów, Dąbie, otrzymała rozkaz dowódcy frontu jak najszybszego kontynuowania działań aż po Poznań i opanowania go do wieczora 22 stycznia. Warto wyjaśnić: marszałek Żukow nie był bynajmniej zwolennikiem szturmowania wielkich miast, zwłaszcza miast ufortyfikowanych, samymi tylko związkami pancernymi — dysponującymi znaczną siłą przebijową, atutem manewru, lecz słabo nasyconymi piechotą i artylerią polową. Wręcz przeciwnie, za-

ledwie dwa dni wcześniej zwracał

cał swym armiom pancernym uwagę, aby nie wdawały się w walki o miasta stanowiące wężły opór przeciwnika, lecz zostawiały je po oskrzydleniu piechocie. Ale w przypadku Poznania był właśnie przeciwnikiem niebezpiecznym na piechotę. Związki piechoty nie mogły już nadejść za katukowcami, pracującymi w kierunku poznańskim w rekordowym dla całej wojny tempie 60—70 kilometrów na dobę; pod Poznań mogli dotrzeć dopiero w trzy dni po czołgach. A więc dowódca frontu, wychodząc z założenia, że każda niemal godzina zwiększa szanse hitlerowców skutecznego usadowienia się w „Festung Posen” — zdecydował się na próbę uniemożliwienia tego szybkością zaskakujących działań katukowców.

Tak oto 22 stycznia 1945 roku właśnie katukowcy zapoczątkowali boje o Poznań. Podczas gdy jednostki lewoskrzydłowego korpusu armii Katukowa — 11 korpusu pancernego gwardii — dopiero walczyły o przeprawę przez Wartę na północ od Poznania by także od zachodu przysięść szturm miasta, już starały się przedrzeć energicznymi szarżami do jego wschodniej części Brygady 8 korpusu zmechanizowanego gwardii gen. Iwana Driemowa.

Dziś oczywiście łatwo ocenić: były to wysiłki nie mające szans sukcesu. Łatwo tak ocenić skoro się już wie, że w zmodernizowanym systemie fortyfikacyjnym dziewiętnastowiecznej twierdzy usadowiło się aż 60 000 hitlerowskich żołnierzy, a więc siła mogąca stawiać długotrwały opór nie tylko szarżom czołgów, ale także metodycznym szturmom piechoty.

Wówczas wszakże te wysiłki determinowała wola niezaprzeczania ewentualnej szansy opanowania tak ważnego strategicznie miasta. I co warto sobie uświadomić: wysiłki te stanowiły zarazem próby uratowania Poznania przed długotrwałymi walkami o poszczególne ulice, domy, budowle będące zabytkami naszej kultury, a wykorzystywane przez hitlerowców jako węzły oporu.

Później zaś, kiedy od czołgów Katukowa zadanie wyzwolenia Poznania przejęli piechurzy 8 armii gwardii gen. Wasyla Czujkowa oraz 69 armii gen. Władimira Kolkaczki i oni właśnie całomiesięczną ofiarnością decydowali wśród murów miasta o jego losach, tym bardziej ujawniły się humani-

tarne, internacjonalistyczne aspekty działań radzieckich wyzwolicieli.

Bo przecież wówczas, kiedy główne siły tych obu armii walczyły nad Odrą, przygotowując wiosenny szturm Berlina, tu w Poznaniu zrezygnowano ze zrównoważonej liczebnej przewagi hitlerowskiej załogi nad wydziałami do złamania jej oporu 5 dywizjami radzieckimi druzgocącą siłą wielokrotnej przewagi artylerii radzieckiej. I nawet kiedy niezbędne było użycie artylerii do walk ulicznych, stosowano zasadę ratowania tego co najcenniejsze: życia mieszkańców oraz najwartejszych budowli. Oto np., w czasie wyzwolenia Wildy, Górczyna, Łazarza. Jeżyc zrezygnowano w ogóle z nawał artyleryjskich. Oto np. w czasie walk o rejon dzisiejszego placu Adama Mickiewicza, choć trzeba było wprowadzić do akcji ciężką artylerię, zadano o ratowanie przynajmniej najcenniejszych — zdaniem radzieckich dowódców — gmachów Collegium Minus i Opery.

Istnieje ścisła zależność pomiędzy tymi i podobnymi faktami, a liczbą mogił żołnierzy na stokach Cytadeli i Miłostowie. A jednocześnie nierozważnie spłoty się z dziejami walk radzieckich o Poznań, patriotyczne, narodowe, wywołujące tradycje poznaniaków kontynuowane w styczniu i lutym 1945 roku aktywnym współdziałaniem z wyzwolicielami. Przełomowa dla Poznania data 23 lutego 1945 roku wyznaczona wzięciem szturmem Cytadeli, ostatniego gniazda oporu hitlerowców, połączyła też światło miasta ze światłem Armii Radzieckiej.

Dzień ten kojarzy się na ogół z terenami ostatniej fazy mie-siecznych walk o Poznań, przekształconymi w park — dominik przyjaźni i braterstwa broni. Ale warto pamiętać: tu nastąpił finał. Zaczęło się natomiast w rejonie dziś odmiennym estakadą trasy E-8 na wschodnim krańcu miasta. Tam właśnie utknęła szarża czołgów Katukowa próbujących zapobiec miesięcznemu dramatowi bitewnemu miasta.

Piękno tego fragmentu historii komunikacyjnej prowadzącej przez Poznań ze wschodu na zachód nabiera dla mnie — wiedzącego co rozegrało się tam właśnie przed 31 laty — wymowy symbolicznej. Ślawi wykorzystanie szansy wywalczonej w 1945 roku: pokoju w Europie.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

trzeba do wybudowania przed szkoła czy innego domu mieszkalnego?

Przysłowie mówi, że „mądry Polak po szkodzi”. Czy rzeczywiście mądry? Czy nie można uniknąć smutnych doświadczeń? Wydaje się, że w tej dziedzinie jest jeszcze szczególnie dużo do zrobienia. Cóż z tego, że nasze władze w imię dobrze pojętego interesu społecznego, robią wszystko, by bezpieczeństwo przeciwpożarowe postawić na jak najwyższym poziomie. Cóż z tego, że wprowadza się coraz to nowe przepisy, aby wpłynąć na ograniczenie liczby pożarów wybuchających nie wskutek niemożliwych do przewidzenia kataklizmów i wydarzeń losowych lecz z powodu niedbalstwa i tumanizmu ludzi zawodem i stanowiącym zobowiązanych do sprawowania pieczy nad majątkiem społecznym, skoro właśnie ci ludzie nie wykonują na wet różnych zarządzeń kontrolnych.

Jednym ze środków jest surowość prawa. Nie może być bowiem pobłażania dla winnych puszczania z dymem naszego dorobku. Nie może być też żadnej tolerancji wobec tych, których zaniedbania każdej chwili mogą stać się przyczyną dalszych pożarów. Niechaj wreszcie przystawie „mądry Polak po szkodzi” — znaleźć pokrycie w życiu codziennym.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

STRONA

GŁOS — 23 II 1976

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Estrada” (wy-
stęp gościnny).

KINA

CHODZIEĆ Ceramiki: „Beatrice
Cenci” i „Dzieci lwicy z buszu”;
Notec: „Dziwaczyna z laski”;
Gniezno Lech: „Handlarz bro-
nia”; Polonia: „Pojedynek potwo-
rów” i „Ucieczka gangstera”;
JAGODIN: „Synowie szeryfa”;
JASTROWIE: „Mały wielki czło-
wiek”;
KALISZ Oaza: „Dulscy”; Stylo-
we: „Błokada” cz. I i II, „Walter
broni Sarajewo”; Syrena: „Na
przykład Józef”;
KOŁO: „Alfredo, Alfredo” i
„Dzielną szeryf Lucky Luke”;
KONIN: Centrum: „Zadło” i
„Arabeska”; Górniki: „Biała ma-
lia”;
KOSCIAN: „Samotny detektyw
McQ”;
KRZYŻ: „Zaklęta rewir”;
LESZNO: „Niewinni o brudnych
rękach” i „Pojedynek potworów”;
OKONEK: „Wspaniałe słowo
wolności”;
OSTROW Słońce: „Doktor Ju-
dyń”; Roma: „Tristana”; „Skaza-
ny”; „Mniejszy szuka dużego”;
PILA Iskra: „Dulscy”; Koral:
„Nie ujdzie ci to płazem”;
RAWICZ: „Noce i dnie” cz. I
i II;
SREM Słońce: „Jak zdobyć pra-
wo jazdy”;
SZAMOTULY: „Cezar i Roza-
na”;
TUREK: „Lady Caroline Lamb”;
WALCZ: „Noce i dnie”;
ZŁOTOW: „Melodie przedmie-
ścia”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Melodie na-
szych przyjaciół: 8.35 Nowości
muz. instrument.: 9.05 Dla kl. I-
II (jęz. polski) cykl: Teatr Szkol-
ny „Doktor Dolittle i jego zwie-
rzęta” słuch.: 9.25 Śpiewa zespół
Piesni i Tańca Armii Radzieckiej
im. Aleksandra: 10.05 Tańce z
różnych epok: 10.30 „Step” —
fragn. 1. pow.: 10.40 Muzyka: 11.
Refleksy: 11.05 Nie tylko dla kie-
rowców: 11.12 Górnik — express
muzyczny: 11.30 Białystok na mu-
zyce anten: 12.25 Białystok na
muzycznej antenie: 13. Zespół „On
da Nueva”: 13.15 Rytm, rynek, re-
klama: 13.30 Katalog wydawni-
czy: 13.35 „Wies tańczy i śpiewa”
— „W Karlinie”; 14. Mały konc.
symf.: 14.25 Rytm młodych: 15.10
Z polskiej fonoteki: 15.35 Jan Pta-
szyn: Wroblewski przedstawi: 16.05
U. przyjaciół: 16.11 Propozycje do
Lisy Przebiegoj: 16.30 Aktualno-
ści kulturalne: 16.35 Potrójny albu-
m R. Karka: 17. Radiokurier:
17.20 Parada polskiej piosenki: 18.
Muz. i Aktualn.: 18.25 Nie tylko
dla kierowców: 18.30 Przebiegoj non
stop.: 19.15 Z nagrań orkiestry PR
i TV pod dyr. S. Rachonia: 20.05
Naukowcy — rolnikom: 20.20 Dzw.
plakat reklamowy: 20.35 Konc. ży-
czeń: 21.15 Aktoży i piosenka: 21.
40 Z archiwum jazzu: 22.20 Na
trabie gra Harry James: 22.30 Pro-
ponujemy i zapraszamy: 22.45 Mi-
nirecjal piosenkowski: 23.15 Muz.
na ośrodkach świata — aud. Jana
Webera.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muz. popu-
larna: 8.35 My 16: 8.45 Piosenki ro-
syjskie w oprac. chóralnym: 9.
Wczesne Symf. F. Mendelssohna
Bartholdy’ego w nagraniu Ork.
Lipskiego Gewandhausu: 9.40 Tu
Radio Moskwa: 10. Pamiętnik do
różniarki warszawskiej — frag-
ment książki: 10.20 Suita klawes-
ynowa G. F. Haendla — gra
Glenn Gould: 10.40 Sprawy rodzin-
ne: 11. K. M. Weber: Kwintet Klar-
netowy B-dur op. 34 wykon. A. We-
sper Kameralny Filharmonii Wie-
deńskiej: 11.35 Postęp. dom. nowo-
czesność: 11.45 Od Tatr do Bałty-
ku — Wielkopolska: 12.05 Czas do
brych gospodarzy z Poznania: 12.
25 „Duże owiniadania” — Bran-
co Cioplica: 12.45 J. Haydn: Sym-
fonia G-dur nr 3: 13.35 Ze wsi i o
wsi: 13.50 Konc. Chórów PR i TV
w Wroclawiu pod dyr. E. Kaldja-
na: 14.10 Wieści, taniec, taniec:
14.25 Muz. S. Prokofiewa — aud.
1: 15 Program dla dziewcząt i i
chłopców: 15.40 Śpiewa Radosław
Kapela Chórów — dyr. A. Jurlew:
16.10 ABC zwinienia: 16.25 Rodzin-
ny tor przeszkód: 16.30 Mel. ope-
retkowe: 16.40 Magazyn informac.
16.50 Radioexpress: 17. Piosenki i tań-
ce świata — Japonia: 17.20 Repor-
taż literacki W. Jazdzewskiego pt.
„Polowanie w kolocharach”: 17.40 No-
wości nagrań radiowych: 18.40 Za-
praszamy do myślenia: 19. A. Cha-
czaturian — „Bitwa stalingradz-
ka” Suita orkiestrowa: 19.30 No-
tatkę kulturalną: 19.45 Recital
skrzypcowy R. Ricci — skrzynce:
20.30 Konc. muz. operowej: 21.55
Teatr Poezji — „Angelika”: 22.35
Muz. oratoryjno-kantatowa XX
wieku: 23.35 Co słychać w zwia-
cie: 23.40 Nowa płyta A. Moreiry.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyka
wzrostu: 8.05 Kierunek: Nowe
wzrostu: „Supranon”: 8.30 Co kto
lubi: 9. „Percekt miety” — 16. odc.:
9.10 Śpiewający kompozytorzy: M.
Legrand i L. Sayer: 9.30 Nasz rek-
76-tv: 9.45 Utwory kameralne J.
Brahmsa — II Kwartet smyczkowy
a-moll op. 51 nr 2: 10.20 „Syber-
ska jura” — „Gra i śpiewa zespół
Yes: 10.35 „Każda ballada opowia-
da inną historię”: 11. Zwycięzcy
ne, marazm: 11.30 Mistrzowie blue-
sa instrumentalnego: 12.25 Za kła-
rownia: 13. Powtórka z rozrywki:
13.50 „Królewskie marzenia” — II
odc.: 14. Pięć lat z Kommandą Świe-
P. Schreier (I) Liederkreis op. 24:
14.25 Śpiewają gwiazdy srebrnego
ekranu: 15.10 W kręgu jazzu: 15.40
Kwadrans akademicki: 15.45 Brzmie-
nie Filadelfii: 16. Rozrywajemy

Jak w leszczyńskich „pompach”

Mechanizmy wydajności

Fabryki takie jak ta, omi-
ajają na ogół reporter-
skie ekipy dziennika te-
lewizyjnego, bo cóż stąd moż-
na pokazać? Ani tryskające
iskrami stalowych, płynnych
węży wypelających z rozpa-
lonych pieców, ani błyszczą-
cych lakierem wspaniałych ma-
szyn w magazynie gotowych
wytrobów, czy choćby nawet
pryzwoitej stołówki. Są za to
hale fabryczne z cegły poczer-
niałej od pyłu całego stulecia,
z łukowato sklepionymi okna-
mi, przez które wpadające smu-
gi światła oświetlają całkiem
nienowoczesne maszyny.

Leszczyńska Fabryka Pomp
była już stara, z tradycjami,
kiedy się do niej angażował
Piotr Ptaszński, któremu
właśnie przygotowują jubile-
usz 50-lecia pracy w zakla-
dzie. Katalog wyrobów z trze-
ciej ćwierci XIX stulecia pre-
zentuje dziesiątki najnowo-
czesniejszych na owe czasy ty-
pów pomp. Kolumnowe tzw.
„abisynki”, z ręcznymi dźwig-
niami, bogato ornamentowane,
strażackie sikawki ręczne i
mechaniczne, pompy kopalnia-
ne i okrętowe rozsławiły po
Europie fabrykę pomp Filipa
Hannacha w Lesznie.

Dzisiaj krag odbiorców tro-
chę się zwężył, ale kolejką
klientów po elektryczne pom-
py monoblokowe, ręczne skrzy-
dełkowe — w dziesiątkach wa-
riantów — jest długa i nie-
cierpliwa. Pompy potrzebne są
w kotłowniach c. o. i w ma-
szynowniach okrętowych, w
agregatach chłodniczych i
chłodniach kopalnianych, na
gdańskich Żuławach i w prze-
ciętym gospodarstwie rolnym
wyposażonym w hydro-
for, w Hucie „Katowice” i na
zagonie zielonego groszku po-
lewianym przez deszczownicę.
Leszczyńska Fabryka Pomp
jest monopolistą w produkcji
określonych typów pomp i za-
spokaja obecnie zaledwie poło-
wę krajowego popytu.

— Co dzień poczta przysyła ster-
te błagalnych listów od budują-
cych się fabryk, kotłowni, stacji

Cytryny
z Rakoniewic

Choć w Rakoniewicach w
województwie poznańskim nie
panuje klimat południowy, roś-
nie tam drzewo cytrusowe.
Wprawdzie nie na wolnym po-
wietrzu, a w szklarni, ale i tak
jest to osobliwość przyrodni-
ca. Udało się je przed kilku
laty wyhodować z pestki zasa-
dzonej w doniczce tamtejsze-
mu ogrodnikowi — Leonowi
Marciniakowi. Starannie i fa-
chowco pielęgnowane, (rakonie-
wicki ogrodnik koresponduje z
prof. Szczepanem Pieniążkiem)
— rozrosło się i zaczęło ro-
dzić owoce.

Dzisiaj jest bardzo okazałe,
z trudem mieszczące się w jed-
nej ze szklarni przy ul. Zam-
kowej. Cytryny zaś są dorod-
ne, większe od nabywanych w
skleпах i pięknie pachnące.
Szklarnia odwiedzana jest czę-
sto przez mieszkańców mia-
steczka, podziwiają drzewo
także przejezdni. (bop)

piosenki: 16.20 Brzmienie Detroit;
16.45 Nasz rok 76-ty; 17.05 Muzyka
początku UKF; 17.40 Piosenki
— Bohdan Czesko — aud. Wale-
ntyn Toczyński; 18. Muzykobranie;
18.30 Polityka dla wszystkich;
18.45 Sweet pop z Brzylizjku — Ro-
berto Carlos; 19. Pow. w wyd. dżw.
— „Egipcjanin Sinaue” — odc. 13;
19.35 Opera tygodnia: 19.55 „Pęczęk
mięty” — 17. odc.; 20. Prosimy czę-
ściej — P. Fronczewski; 20.15 Na
poboczu wielkiej polityki, felieton;
20.25 Technologia muzyki: 20.50 60
minut na godzinę: 21.50 Duo gitar
Hlaszczyca — Alber Strobel; 22.03
Trzy kwadransy jazzu — aktualność
ci — marazm: 23. Wiersze z Rze-
szowskiego; 23.05 Czas relaksu;
23.50 Śpiewa P. Como.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress;
7 Muzyka „dzień dobry”; 11 Dla
kl. I lic. (język polski) „Sarmat-
tyzm — polskie mało znane” —
aud. prof. dr. J. Pelca; 11.30 M.
Glinka — fragm. opery „Ruslan i
Ludmila”; 12.05 Czas dobrych go-
spodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13. Z
radiowej fonoteki; 13.50 Dla szkół
średnich (wych. muzyczna): „Mie-
czysław Karłowicz”; 14.25 „W Je-
zioranach”; 14.55 „Wędrownia na
księżyc” opow.: 15.15 Rep. literac-
ki „14 km od Bosforu”; 15.30 Teatr
PE: „Ogniem i mieczem”; 16.05
Konc. z nagrań nadesłanych przez
rozdzielnie zagraniczne; 16.40 Pios-
ni Armii Radzieckiej; 16.50 Radio
express; 17. Poniedziałne reman-

melioracyjnych — mówi dyrektor
fabryki Józef Werno. — Wszyscy
domagają się pomp „na wczoraj”.
Telefonują, naciskają nieformal-
nymi drogami. Pompa — między
urządzenie, warte przeciętnie kil-
kanaście tysięcy złotych — decy-
duje częstokroć o uruchomieniu
skomplikowanych węzłów techno-
logicznych. Nie powinno się za ta-
kim drobiazgiem czekać latami.
Ale my nie nadążamy za popy-
tem. W roku ubiegłym nasza pro-
dukcja była o 96,5 procent wyż-
sza od poziomu z roku 1970 — kon-
tinuuje dyrektor Werno — przy-
prawie żadnych inwestycji. Ten
niemal dwukrotny przyrost pro-
dukcji osiągnęliśmy dzięki zasto-
sowaniu mnóstwa drobnych us-
prawnień organizacyjnych i tech-
nicznych. Zaś nieliczne zakupio-
ne maszyny posłużyły do zlikwi-
dowania wąskich gardeł.

Przejdźmy się po zakładzie
— po jego najstarszej części
przy ul. Narutowicza, o parę
kroków od centrum Leszna. W
halach-stalutkach ciasno usta-
wione maszyny tokarskie, szli-
fiarskie, frezarki i wiertarki.
Co chwilę przegania nas klak-
sonem wózek widłowy, prze-
wożący ustawione na paletach
pojemniki z metalowymi czę-
ściami pomp. Te palety i po-
jemniki, to jedno z usprawnie-
nia — szybciej transportuje
się detale między stanowiskami.
Nowa wiertarka wielo-
wrzecionowa nawierca od razu
8 otworów. Jeszcze 3 lata
temu każdą dziurę trzeba by-
ło nawiercać osobno. Ręczna,
pneumatyczna maszyna do
przykręcania śrub — drobiazg,
ale dzięki niemu pięć razy
szybciej robotnik może zmon-
tować fragment pompy. Wła-
nym pomysłem i przemysłem
zrobiono linię montażową
pomp mechanicznych. Zastoso-
wano podział pracy — taką
małą taśmę — każdy z 4 mon-
terów robi tylko fragment.
Pompa jest na wózku, przepły-
chany od stanowiska do sta-
nowiska. Dawniej — przed 2
laty jeszcze — pompy mon-
towano na posadzce, każdy ro-
botnik pochylony, musiał dźwi-
gać spore ciężary. Teraz ci sa-
mi, w wygodniejszej pozycji,
mniejszym wysiłkiem montują
2-3 razy więcej pomp w cią-
gu zmiany. Oto i mechanizm
wzrostu wydajności pracy.

W tej fabryce nie dokonała
się techniczna rewolucja, a mi-
mo to jeden robot teraz tyle,
co przed pięć laty musiało
robić dwóch. Złożyły się na to
pomysł racjonalizatorskie wie-
lu spośród 640-osobowej zało-
gi. Złożyło się przywiązanie do
zakładu, w którym wielu pra-
cuje już po 15-20 lat i dłużej.
Przewodzący tej starej gwardii:
Henryk Schrauchman — to-
kark, Józef Ciesielski — elek-
tryk, Jan Kołodziej — for-
mierz z odlewni, Marian Kró-
likowski — rzeźbiarz, Paweł
Bagiński — malarz, Kazimierz
Wojciechowski — tokarz i
Wawrzyn Wiśniewski — fre-
zer.

Żeby podwoić produkcję,
trzeba było zwiększyć wydaj-
ność wszystkich ogniw fabry-
ki. Jednym z ogniw kluczo-
wych jest odlewnia. Od 1967
roku stoi na nowym miejscu,
poza śródmieściem Leszna, do-
kład w przyszłości przeniesie
się cała fabryka. Była zapro-
jektowana i zbudowana do

ty sportowe; 17.05 Piosenki o Poz-
naniu; 17.15 Reportaż dźwiękowy
M. Nowakowskiego; 17.30 Piosenki
radzieckie w wyk. polskich piosen-
karzy; 17.40 Aud. dla młodzieży;
17.55 Poznański konc. żywych; 18.25
Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy
przebieg audycji oświatowych; 19.
U.R.I.T. — „Bakterie w służbie
człowieka” cz. II — aud. prof. P.
Hirscha; 19.15 Język rosyjski; 19.30
Jazz (stereo ogólnopolskie); 20.23
Retransm. Międzynar. Uroczystego
Koncertu Symf. ze studia Państwo-
wego Domu Radiofonii i Nagrań
Dźwiękowych w Moskwie (stereo
ogólnopolskie); 22.15 Krajobrazy hi-
storyczne — Zamek w Rogowie
Opolskim; 22.35 Karnawałowe ryt-
my.

Wiadomości: 12. 15.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Se-
mestr wstępny — Język polski —
1. 6 — Stefan Zeromski — „Szy-
frowe prace”; 13.25 — TTR — Se-
mestr wstępny — Matematyka —
1. 9 — Potęga z wykładnikiem na-
turalnym; 15.50 — NURT — Eko-
nomia polityczna: „Kierowni-
ca rola partii marksistowsko-
leninowskiej w państwie socja-
listycznym”; Wykład prof. dr. Hie-
ronima Szczegóły; 16.30 — Dzien-

pracy na jedną zmianę. Wobec
rosnącego zapotrzebowania na
pompy trzeba było uruchomić
drugą zmianę.

Własnymi siłami załoga zmo-
dernizowała niektóre węzły
technologiczne, rozbudowała
zaplecze i składowisko, mode-
larnię i magazyn modeli.
Zwiększono służby głównego
metalurga, mechanika, elektry-
ka...
— Dzisiaj powrót do jednej
zmiany jest nie do pomyślenia —
mówi dyrektor Werno. — Załoga
to rozumie, chociaż o wiele cła-
niej jest w szatniach i innych po-
mieszczeniach socjalnych odlewni.
Zadania produkcyjne na
rok bieżący znów są wyższe.
Znów trzeba szukać sposobów
zwiększenia wydajności, likwi-
dować wąskie gardła z kilku-
ma zaledwie złotymi na inwe-
stycyjnym koncie bankowym.
Na wielką, nowoczesną tech-
nikę załoga leszczyńskich
pomp jeszcze musi poczekać.
W takich jednak warunkach
coraz trudniej uzyskać widocz-
ne przyrosty produkcji.

Jak ważnym elementem są
małe pompy na wielkiej bu-
dowie, przekonuje się boleś-
nie coraz więcej inwestorów.
Bo pompa często bywa ser-
cem całego technologicznego
ciągu. Serce to też pompa.

TOMASZ TALARCZYK

Zakłady pracy — harcerstwu

Ruch przyjaciół harcerstwa ma
długą i ciekawą tradycję. Mniej
korzystnie układa się współpraca
placówek oświatowych ze swoimi
zakładami opiekuńczymi. Szkoły
mają wprawdzie określone potrze-
by, zaś zakłady produkcyjne —
środki finansowe, ale jakże czę-
sto współpraca między nimi ogra-
nicza się jeszcze do udostępniania
autokarów na wycieczki.

Aby podtrzymać i spopularyzo-
wać dobre wzory autentyzacji
patronactwa zakładów pracy nad
placówkami oświatowo-wychowaw-
czymi i jednostkami organizacyj-
nymi ZHP, Wojewódzka Rada
Związków Zawodowych, Kurato-
rium Oświaty i Wychowania oraz
Komenda Chorasgij ZHP w Pile
ogłosiły konkurs na przodujące
w województwie zakłady, pracy,
które w 1976 roku sprawują opie-
kę nad przedszkolami, drużynami
i szczeplami ZHP.

Nie zaważając możliwości wza-
jemnych kontaktów między obu
umawiającymi się stronami, orga-
nizatorzy konkursu określili głów-
ne kierunki i formy współdzia-
nia. Należą do nich: działalność
ideowo-wychowawcza, reorienta-
cja zawodowa, organizowanie re-

Paszowy kolos

Brygady gnieźnieńskiego
Przedsiębiorstwa Budownictwa
Rolniczego wnoszą obecnie
w pobliskim Kombinacie
PGR Żydowo dużą wytwórnię
pasz treściwych. Dostarczyć
ona ma wkrótce brakujące
ilości pasz wszystkim gospo-
darstwom kombinatu, dyna-
micznie rozwijającym hodow-
le. Jest to nowoczesna wy-
twórnia (na licencji węgier-
skiej), w której proces techno-
logiczny obejmujący produk-
cję 10 rodzajów mieszanek bę-
dzie w dużym stopniu zme-
chanizowany i zautomatyzo-
wany. (bop)

Hotel w Kaliszu
na ukończeniu

Od 1974 roku trwa w Kali-
szu przy ul. Górnośląskiej bu-
dowa 7-kondygnacyjnego ho-
teli „Orbis”. Prace są obecnie
daleko zaawansowane. Gene-
ralny wykonawca — Kaliskie
Przedsiębiorstwo Budowlane
przystąpiło do wykończania
wnętrza budynku. Przy tych
pracach zatrudnionych też bę-
dzie 16 specjalistycznych przed-
siębiorstw podwykonawczych.

Przekazanie hotelu do użyt-
ku ma nastąpić w sierpniu
tego roku. Wówczas też od-
wiedziący 87-tysięczne mia-
sto nad Prosną będą mieli
mniej kłopotów ze znalezie-
niem noclegów. W Kaliszu bo-
wiem niewiele jest obecnie
miejsc hotelowych.

Budowany hotel, pierwszy
orbisowski w tym mieście, po-
siadać będzie 220 miejsc, za-
plecze gastronomiczne z resta-

ODPOWIADAMY

Stały abonent. — Przykro nam,
że nie zdołał się pan dozwonić
do redakcji, wobec czego albo
nam Pan poda nazwisko, i adres,
bysmy mogli przekazać wyjaśnie-
nia na zawartą w liście pytania
(brak miejsca uniemożliwia ich
publikację), albo zwrócić się bezpo-
średnio do swej ekspozytury Urzę-
du Miejskiego, gdzie uzyskać moż-
na kompetentną odpowiedź. (559)

Konińskie
Kolejne ośrodki
socjalno-kulturalne

Służba zdrowia wojewód-
stwa konińskiego otrzymała w
tym roku 8 wiejskich ośrodków
socjalno-bytowych. W
każdym z tych obiektów zloka-
lizowano cztery gabinety le-
karskie (ogólny, stomatologicz-
ny, zabiegowy oraz punkt ap-
teczny) bądź gabinet fizykoter-
pii i cztery mieszkania dla
ich pracowników oraz świetli-
ce. Wszystkie ośrodki zgodnie
z założeniami uruchomione po-
winny być w roku 1975. Opó-
nienia w realizacji spowodowa-
ne zostały przez wykonaw-
ców, spółdzielnie remontowo-
budowlane, które ze względu
na nadmiar prac nie mogły do-
trzymać terminów. Ogólny
koszt wszystkich ośrodków wy-
niósł 36 mln zł, a nowoczesne
wyposażenie specjalistyczne
przyniesie poprawę warunków
pracy służby zdrowia i lecze-
nia mieszkańców wsi.

Jeszcze w tym roku rozpocz-
nie się w Konińskim budowę
kolejnych trzech takich placów-
ek socjalno-kulturalnych;
powstaną one kosztem 15 mln
zł z Narodowego Funduszu O-
chrony Zdrowia. W Dąbju wy-
budowana zostanie przycho-
dnia rejonowa, a w Rychwale
ośrodek zdrowia i w Koninie
żłobek. (woj)

tu się sprzedaje

Wczorajszą GIEŁDĄ SAMOCHODOWĄ przy ul. Bema w
Poznaniu była interesującym przeglądem marek, roczników
i cen. Przeważały samochody polskiej produkcji, zwłaszcza
„Syreny” i „Fiaty”.

Ceny „Syren” ustalano na poziomie raczej nie zmienio-
nym. A więc — za „104” żądano 48 000 i 52 000 (rocznik
1969).

„Fiaty”, model 125p z silnikiem 1300 ccm oferowano za
118 000 (rocznik 1969) oraz 130 000 zł (1970). 125p z silnikiem
1500 proponowano za 168 000 (1973) i 180 000 zł (ten sam ro-
cznik). Model MR 1975 wyceniono na 225 000 zł (silnik 1500
ccm). Za „Fiata 127” — oryginalna wersja — właściciel za-
dał 180 000 zł (1974), natomiast za 127p — 170 000 zł (1973).
Pojawił się również sześciuosobowy „Fiat 600”, wyceniony
na 70 000 zł (rocznik 1962). „Fiata 850 Sport” z 1970 roku wła-
ściciel wycenił na 170 000 zł.

Za „Skodę S 100 L” z 1973 roku żądano 160 000 zł, nato-
miast za model „1000 MB” z 1968 roku — 105 000 zł.
„Trabanty” nadal w cenie. Za samochód tej marki z 1964
roku żądano 58 000 zł.

Ponadto oferowano kilka „Volkswagenów” („garbusy”).
Wóz z 1962 roku wyceniony został na 65 000 zł, a egzem-
plar z 1969 roku — na 82 000 zł (z dopiskiem: ewentualnie
zamienić na inny, możliwość dopłaty).

Spore zainteresowanie wzbudzał elegancki „Opel Kapitán”
z 1967 roku, typowy krawoznik szos, niestety, właściciel był
akurat nieobecny, a na karteczce w rubryce cena wpisał: do
uzgodnienia.

INFORMACJA EXTRA: Widać zbliża się wiosna, albo-
wiem po dłuższej przerwie pojawiły się na giełdzie pojazdy
jednosładowe. Dwa motorowory „Jawa” wyceniono na 8 000
i 10 000 zł. (res)

W niedzielne przedpołudnie ruch panował na GIEŁDZIE
ZWIERZĘCEJ przy ul. Bema w Poznaniu nadspodziewanie
duży. Tym razem szczególnie wiele oferowano psów.

Były więc pudle, setery, jamniki oraz owczarki alzackie
(przynajmniej tak prezentowali je właściciele). Te ostatnie
— w cenach dość zróżnicowanych: od 300 do 1500 zł. Młody
bokserek wyceniony został na 500 zł, natomiast półroczne,
sympatyczne pekinyzki — na 1600 zł. Jednocześnie dużo było
„psiego pospólstwa”. W tym przypadku ceny kształtowały
się rozmaicie, od 50 do 450 zł.

Miłośnicy gołębi — jak zwykle — wybór mieli duży. Par-
ka sokółw gdańskich kosztowała na przykład 250-300 zł.
„Winerki” wyceniano na 350-400 zł.

Spórą uciechą — zwłaszcza dla najmłodszych — były pu-
zyste króliki, kulące się z zimna w przepaścistych torbach.
Czteromiesięcznego samca szarego oferowano za 200 zł. Pół-
roczny samczyk szynszyla kosztował 200 zł.

Pewien młody człowiek oferował także rybki do akwarium:
welon, skalary, mieczniki. Ceny — jak w specjalistycznych
sklepikach, a mimo to zainteresowanie było duże.

INFORMACJA EXTRA: Pojawiły się również na giełdzie
brązowe chomiki. Jedna parka — 300 zł. (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 57-12.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchewskiego 29, tel. 2-15.

